

BOGUSŁAW JANCZYK
ur. 1953; Kolbuszowa



Tytuł fragmentu relacji	Koledzy ze studiów
Zakres terytorialny i czasowy	Kolbuszowa, Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin; PRL; Kolbuszowa; edukacja; studia; Opryński, Janusz (1953-); Hariasz Krzysztof (1955-)

Koledzy ze studiów

'72 [rok] - filologia polska. Janusza [Opryńskiego] poznałem wtedy już. No on był ze mną na roku. Mieliśmy razem wf, bo on był w innej grupie. Nas było sto pięćdziesiąt parę osób na roku, no i tam alfabetycznie były grupy. Ja byłem bodajże w trzeciej, on w czwartej. Ja na „J”, on na „O” - następna grupa. A połączyła nas koszykówka, bo przez trzy lata był obowiązkowy wf na studiach i on był bardzo dobry[m] rozgrywający[m]. Ja ze względu na gabaryty to tam troszkę grałem wcześniej w liceum, że jak były jakieś tam zajęcia właśnie w „kosza”, to dobrze nam się razem [grało], czyli znaliśmy się jako koledzy ze studiów. Jacek Brzeziński, którego nie znałem - no bo on rok młodszy - też studiował na filologii polskiej. On był związany już wcześniej z Provisorium, a znał się z kolei dobrze z Januszem, bo chodzili do tego samego liceum.

A i jeszcze jedna osoba – Krzysio Hariasz, który w tej chwili mieszka chyba w Filadelfii od wielu lat, też pochodzi z Kolbuszowej. On z kolei dwa lata ode mnie młodszy. Studiował prawo w Lublinie, a myśmy się dobrze znali. To znaczy już bardziej chyba [wtedy] jak on się dostał na studia. [Były] wakacje. Grono studentów studiujących w Lublinie zwłaszcza, to nie było duże. Rzeszów, Kraków - to były te kierunki. Że Lublin dopiero się zaczynał. Mogę powiedzieć, że ja przecierałem szlaki. [To] znaczy Jurek taki, który właśnie mieszkał [w Kolbuszowej] - ja ulica Nowe Miasto 2, on Nowe Miasto 3, czyli naprzeciwko siebie. (A jeszcze jako ciekawostka, bo wspominałem o Janku Bytnarze – na tej uliczce w 1920 roku bodajże się urodził. I tam jest dom, w tej chwili odnowiony. Jest tablica. No liceum nosi jego imię, z tym że oni bardzo krótko tam mieszkali, bo ojciec [jego] był inżynierem i on tam trochę jakby na zesłaniu [był]. Potem trafili do Warszawy. No to potem wszyscy już znają historię Szarych Szeregów. No tak mi się wydaje!) I ten Jurek, który mnie namówił na studia. Potem, nie wiem czy ja miałem wpływ na Krzysia, ale tak bliżej to w czasie studiów [się] zakolegowaliśmy. Ja mieszkałem na stacji. Na pierwszym roku na LSM-ie. Później ja już w akademiku, a on w pobliżu - tam, gdzie ja wcześniej, ulica Piastowska. I tak trzymaliśmy się razem.

Data i miejsce nagrania	2013-02-18, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Góra
Transkrypcja	Agnieszka Góra
Redakcja	Agnieszka Góra
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"